KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. Dnia 6 (18) Czerwca 1855 roku. № 157. Jutro, Śgo Gerwazego i Protazego.

Wczoraj w Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyki, w czasie Summy, wykonali Mszę Nr 2gi, J. *Krogulskiego;* na *Graduale*, Modlitwę (solo tenore) Ant: *Tejchmana;* na Benedictus, Pieśń do N. MARJI P. solo sopran z chórem, kompozycji Ig: *Dobrzyńskiego.*—W Kościele XX. *Dominikanów*, w czasie Summy, Artyści i Amatorowie, wykonali Mszę J. *Krogulskiego;* oraz Hymn: O Salutaris Hostia, utworu P. K. *Müller.*

Komissja Rządowa Przychodów i Skarbu. — Podaje do powszechnej wiadomości, iż Rada Administracyjna Królestwa w objaśnieniu przepisów Najwyżej zatwierdzonej na dniu 10 (22) Kwietnia 1851 r., Ustawy o Probierniach w Królestwie, wyrzec raczyła pod dniem 3 (15) Maja r. b., Nr 2,851, iż Fabrykantom przedmiotów z drogich kruszców w Królestwie, wolno jest przyjmować od osób prywatnych do oczyszczenia czyli odnowienia i do naprawy też przedmioty bez względu, czy one będą miały na sobie cechy probierskie, i czy będą trzymały lub nie, przepisane próby i posiadać je u siebie, pod następującemi warunkami: 1) że nie będą ich wystawiać na widok, jak wystawiają wyroby na sprzedaż przeznaczone; 2) że założą xiążki, które mieszkający w *Warszawie*, podadzą Dyrekcji Mennicy do oparafowania, przesznurowania i opieczętowania, a mieszkający w innych miastach podadzą je w tym celu Magistratom miejscowym, i zapisywać w nich będą datę przyjęcia przedmiotu do oczyszczenia i naprawy, rodzaj i wagę onego, tudzież od kogo takowy przyjęli, a przy oddaniu go, datę oddania. Objaśniła przytem Rada: że przerobienie starego przedmiotu na nowy, gdy przetopienie onego miejsce mieć będzie, nie ma być uważanem za naprawę, lecz za sporządzenie nowego, i w tym razie, metal do próby przepisanej doprowadzony, a przedmiot pod ocechowanie oddany być powinien; dorobienie zaś ozdób i cząstek pojedynczych którychby brakowało, lub były popsute, byle kształt i korpus pozostał ten sam, za naprawę tylko poczytany być ma; wszakże, te dorobione cząstki powinny trzymać próbę przepisaną, bez obowiązku ich cechowania. W zastosowaniu się do tego wszyscy Fabrykanci wyrobów ze złota i srebra w Królestwie, winni niezwłocznie a najdalej do dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. zaprowadzić przepisane xięgi, i takowe, zamieszkali w *Warszawie* wprost Dyrekcji Mennicy, a mieszkający w innych miastach miejscowym Magistratom do oparafowania, przesznurowania i opieczętowania złożyć; albowiem po upływie tego czasu wszelkie przedmioty z drogich kruszców niemające przepisanej próby i nieocechowane, dostrzeżone w warsztatach lub sklepach i magazynach jako wzięte do oczyszczenia czyli odnowienia, lub do reparacji, jeśli nie znajdą się zapisane w tychże xięgach, ulegną konfiskacie, a posiadający je, odesłani będą po wymiar kary Artykułem 56 Najwyżej zatwierdzonej Ustawy o Probierniach w Królestwie przepisanej. Temuż skutkowi ulegną przedmioty rzeczone wystawiane tak na widok jak wystawiają się wyroby na sprzedaż przeznaczone.— Dyrektor Główny Prezydujący, Radca Tajny, Senator, J. *Morawski.* Dyrektor Kancellarji, Radca Dworu, *Parzelski.*

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia 5/17 Czerwca r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 19; na które, tudzież na dawniejsze, w 94 wnioskach, złożono rs. 1,243 k. 80. Na żądanie 47 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 10 kop. 39), rs. 934 k. 36½, i umorzono xiążeczek oszczędności 30. Przeto Uczestników 6,343, posiada kapitał rs. 147,695 k. 38½.

Jego Cesarska Wysokość Xiążę Piotr *Oldenburgski*, wczoraj przed południem wyjechał do *Nowej-Alexandrji.*

Tamże udali się wczoraj JJWW.: Radca Tajny Senator *Funduklej;* Radca Stanu *Maćkiewicz*, Gubernator Cywilny Guberni *Lubelskiej;* i Radca Stanu *Przybylski.*

JJWW. Rz: Radca St: *Przesmycki*, Jenerał-Sztabs-Doktor, przyjechał z *Wilna;* a P. Karol *Sterky*, Konsul Jeneralny *Szwedzki* w *Hamburgu*, z *Hamburga.*

Znany badacz starożytności *Warszawskich*, P. Alex: *Wejnert*, opisał odkryte w łonie ziemi, wyrznanej na fundamenta pod budowę skrzydła hotelu *Gerlacha*, od strony ulicy *Czystej*, murowane szczątki, które podług wniosku tego archeologa, są szczątkami dawnych fortyfikacji *Warszawy.*

Ruch na targu *wełny* w dniu wczorajszym był bardzo ożywiony, z powodu zniżenia cen przez Obywateli, płacono bowiem tylko od 8 do 12 talarów na centnarze wyżej od cen zeszłorocznych. Sprzedano około 6,500 pudów; za średnią dawano od 80 do 85; za cienką, od 90 do 100; za bardzo cienką, od 105 do 115. Kupili wiele fabrykanci krajowi, osobliwie P. *Fiedler;* z Cesarstwa: PP. *Moes* z *Choroszczy* i *Zachert* z *Supraśla.* Z zagranicznych kupców znaczną ilość nabył P. *Freund*, resztę mniejsi kupcy. Z tryków, od P. *Stejn* sprzedano 18; z innych krajowych, po połowie z ilości dostarczonej. Wełna ciągle była dostawianą; w dniu wczorajszym przeważono na 4ch wagach pudów 3,187 fun: 2; wszystkiej pudów 12,603 fun: 2 znajdowało się w r. b. na jarmarku. Mycie i urządzenie wełny, powszechnie chwalono.

Zdaje się że gazety *niemieckie* mylnie doniosły o przybyciu do liczby znanych *asteroid*, 36tej *planety*, bo nowe ciało *niebieskie* będzie zapewne nową *kometą.*

Wyszło z druku dziełko: *Podarek dla ludu wiejskiego*, czyli wieczorne opowiadania starego *Bartłomieja*, zebrane przez Xiędza Józefa *Osieckiego*, nakładem J. H. K., na dochód zakładów dobroczynnych: Śgo Wincentego, *Cerowni* i Schronienia Opieki N. MARJI Panny. Xiążeczki tej po kop: 45, nabyć można w *Cerowni* przy ulicy *Śto-Krzyzkiej*, na *Śto-Krzyzkim Folwarku* pod Nr 1320.

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Kwietnia r. b., wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: *a*) Tytułem ofiar dobrowolnych od PP.: Aryi Leiba *Mlynek*, rs. 36 kop: 40; Sury *Korngold*, kop: 41; Estery *Sztokfisz*, rs. 22 kop: 50; Liby *Eiger*, rs. 4 kop: 40; Izraela *Krotenberg*, rs. 6; Sendera *Feingold*, kop: 75; J. L., rs. 2 k. 70; Dawida *Tenenberg*, k. 6; Jankla *Pelcer*, k. 9; F. *Nassberg*, k. 9; Henryka *Nathansohn*, rs. 50; Zelmana *Justman*, kop: 36; Zelmana *Kleinerman*, rs. 10; Gecla *Maliniak*, rs. 1 k. 27; Wolfa *Machonbaum*, rs. 5 kop: 40; S. K., rs. 2 k. 61; S. M. *Weinholtz*, rs. 25; J. *Fruchtman*, rs. 5. *b*) Ze skarbon przy ucztach weselnych kursujących, za pośrednictwem uproszonych PP. Lejzera *Kröll*, rs. 6 kop: 3; Dawida M. *Silberberg*, rs: 8 k. 25; Emilji *Rothwand*, rs. 10 k. 60; Adeli *Konitz*. rs. 11; Anny *Schmideberg*, rs. 6 kop: 40½. Ogółem wpłynęło rs. 215 kop: 32½; prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a*) Biednym i podupadłym w liczbie osób 40; *b*) Chorym za obrębem Szpitala 43; *c*) Chorym chronicznie 68; *d*) Położnicom 16. Razem wspierano osób w liczbie 167. — Prezydujący, J. *Tugendhold*.

Niedawno P. *Lezat*, zrobił rzeźbioną mappę pasma *Pyreneów*, a obecnie P. *Thury* Professor w *Dijon*, wykonał w tym sposobie miniaturę kuli ziemskiej. Globus ten którego powierzchnia oddaje wiernie wszystkie wypukłości i zaklęśnięcia ziemi, ma metr obwodu, a zatem odpowiada czterdziesto-miljonowej części obwodu ziemi. Stałe lądy i wyspy wyrażnie narysowane górują nad niebieską i gładką powierzchnią mórz; góry wystają nad poziom, a wyspy ścielą swój cień na wodzie; drobne zaś okrągłe wypukłości, wyrobione misternie, przedstawiają miasta. Cały zaś rysunek globu, skreślony został wedle najlepszych jeografów. Spodziewać się należy, że dokładny ten obraz ziemi naszej, pojawi się tu wkrótce i w xięgarniach, a nauka jeografji, stanie się nietylko powabniejszą ale i łatwiejszą.

Dowiadujemy się, że piękny dramat Wiktora *Hugo*, p. t.: *Hernani* czyli *Honor Kastylijski*, przełożył teraz wierszem jeden z Autorów, z pod którego pióra wyszło już kilka przekładów utworów Lorda *Byrona*. Dramat ten posłużył *włoskiemu* Poecie, za osnowę do libretta opery pod tymże tytułem, do której Kompozytor *Verdi*, pełną efektu muzykę napisał. Oprócz tłómaczenia pomienionego libretta, które przełożone przez P. *Chęcińskiego* wyszło w r. 1849, jednocześnie ze zjawieniem się tej opery na naszej scenie, jest jeszcze w naszym języku sam dramat z oryginału prozą dawniej przełożony.

BÓG w rożnych czasach wzywa do swej Winnicy, i w rzeczy samej w Niedzielę przypadającą wśród oktawy BOŻEGO CIAŁA, wezwał starozakonną Fajgę *Spodek* i Mirkę *Olędzką*. W Kościele Parafialnym Śgo KRZYŻA, udzielony został Sakrament Chrztu Świętego, na którym imiona nadane były, pierwszej, *Maria-Felixa;* a 2ej *Rozalja*. Rodzicami chrzestnemi: byli W. Wilhelm *Schmeltzer* Radca Dworu, w imieniu JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, z W. Lutyną *Jełowicką*. Oby tylko BÓG był po wszystkie wieki od nich wyznawany i czczony.

Kąpiele *Wiślane* już jak najzupełniej rozpoczęte zostały. Główny zbiór łazienek letnich, znajduje się od strony *Warszawy*, pod samym brzegiem *Wisły* przy *Nowym-Zjeździe;* zaś od strony *Pragi*, na tych samych miejscach jak dawniej, to jest wzdłuż brzegów *Pragskich*, naprzeciwko tarassu zamkowego. Łazienka P. *Matysa*, czyli raczej szkoła pływania, również pozostała na dawniejszem miejscu wprost ogrodu PP. *Glińskich*. Wszystkie te łazienki, są nader uczęszczane, bo upały panują ciągle, i woda zupełnie jest już ogrzaną. W ogóle na ciepłach w tym roku nie zbraknie, gdyż zwykle po bardzo ostrych zimach, a jaką właśnie mieliśmy w r. b., bywają bardzo gorące lata.

W xięgarni M. *Rodzyn* przy ulicy *Przechodniej* N° 797, są do nabycia zacpomierną cenę dzieła: 1) *Bibljoteka Warszawska*, całkowity i zupełny komplet, to jest od początku, aż do tego czasu, czyli z lat 14tu, oprawny; 2) *Sylwan*, tomów 22, oprawne; 3) Dzieła *Bogusławskiego*, tomów 12; 4) *Pielgrzym*, pismo perjodyczne przez Eleonorę *Ziemięcką*, zupełny komplet, tomów 20.— Przytem są także do sprzedania 9 sztuk obrazów wielkich rozmiarów, dawnego sztychu *angielskiego*, na stali, za szkłem w czarnych ramach polituorwanych, w najlepszym stanie. Treść, jaką obrazy te przedstawiają, należy do Historji Świętej, już to do Historji *Rzymskiej*, już też Historji *Indyjskiej*, i t. p. — Następnie w tejże xięgarni nabyć można duży obraz olejno malowany, przedstawiający *Chór Kapucynów*. Wszystko to za bardzo umairkowaną cenę.

Słynny kompozytor *Mercadante*, znany tutejszym miłośnikom muzyki ze swych wzniosłych utworów, napisał muzykę do Hymnu na cześć NIEPOKALANIE POCZĘTEJ BOGA-RODZICY. Hymn ten wykonany został w tych dniach w *Neapolu* przez 1573 osób; z tych 893 muzykantów a 680 śpiewaków. Nigdy jeszcze niesłyszano tak wspaniałego utworu muzycznego.

Uczniowie obojga Gimnazjów w *Warszawie*, będą mogli z rozpoczęciem przyszłego roku szkolne: 1855/56, znaleźć pomieszczenie i opiekę ze wszystkiem, u podpisanego przy ulicy *Alexandrja* pod Nr 2773, zatem pod bokiem wspomnianych Gimnazjów zamieszkałego; który zarazem ma zaszczyt donieść wszystkim interesowanym, że się i nadal niezrzeka dotychczasowych swych w zawodzie muzycznym zatrudnień, o ile one z nowo mającemi się przyjąć zobowiązaniami pogodzić się dadzą.— J. *Sikorski*.

Skutkiem ogłoszenia w Nrze 151, *Kurjera Warszawskiego*, o zagubionej *broszy złotej*, wysadzanej turkusami i perłami, zawiadamia się Właścicielkę, że brosza ta złożoną została w *Redakcji Kurjera;* gdzie za złożeniem stosownie do woli znalazcy rs. 1½ na korzyść Domu Starców Gminy *Ewangelickiej*, i za udowodnieniem własności, odebraną być może.

Osoby które przepędziły zeszłe lato u wód w *Norderney*, nie mogą się nachwalić tego miejsca, zwłaszcza pod względem wygód dla przybywających. *Norderney*, leży w *Hanowerskiem* i znane jest z kąpieli morskich. W r. b. kąpiele te otwarte zostaną z d. 1 Lipca, i trwać będą aż po 30 Września. Wszelkie komunikacje z tem miejscem, są jak najzupełniej ułatwione. Wygodne po-

mieszkania, stół wspólny (*table d'hôte*), miejscowy Doktór, słowem wszelkie potrzeby, obmyślane jak najstaranniej, dają pewną rękojmię, że przybywającym szukać tam kuracji, na niczem nie zbraknie. W r. z., bardzo wiele było tam rodzin z kraju tutejszego, a i w tym roku, wybierają się także.

Słynny Artysta Dramaty: P. Bogomił *Dawison*, teraz należący do składu Teatru Dworskiego w *Dreznie*, przybył w tych dniach do *Berlina*. Wystąpi on w kilku rolach w Teatrze Królewskim, a mianowicie: w *Hamlecie;* w roli *Marinelli* w dramie *Emilja Galotti;* w roli *Mefistofelesa* w *Fauście;* w *Othellu*, etc.

Restauracją obrazów *galerji Willanowskiej*, trudni się Artysta-malarz P. Józef *Cholewicz*.

Nakładem litografji J. *Müller*, przy ulicy *Senatorskiej*, wprost XX. *Reformatów*, N° 467, wyszła *Warszawianka-Polka*, skomponowana na fortepjan, i ofiarowana wszystkim Pięknym *Warszawiankom*, przez H. L. *Tuszyńskiego*, grywana przez Orkiestry *Warszawskie;* jest do nabycia w składach muzycznych w *Warszawie* i na prowincji, i w tejże litografji, po kop: sr: 22½.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od C. rs. 1; od od K. K. z Ptu *Pułtuskiego* rs. 1, na latarnię i światło przed statuę MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od P. R. kop: 40; od B. N. kop: 30, i od R. S. kop: 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— *Cesia* T. prosząc BOGA o zdrowie dla ukochanego Dziadzi Antoniego K. w dzień Jego imienin, złożyła w tejże Redakcji po kop: 50 na powyższe światła przed Kościołami: XX. *Reformatów* i *Kapucynów*.— Złożono oraz od M. kop: 30 dla kobiety zamieszkałej na *Nalewkach* pod Nr 2500, u Szewca.— Bezimiennie kop: 15 dla kaleki *Czajkowskiej* na *Kamiennych Schodkach*.— Od M. D. rs. 1 dla wdowy *Z.* wprost Zamku; rs. 1 dla wdowy *Zach:*, i rs. 1 dla chorej wdowy Z. *Wolskiej*.— Od J. G. rs. 10 dla wdów, na intencję ś. p. *Pelagji*, to jest: dla *Godl:*, dla *Zach:*, dla ociemniałej *E. S.* w domu XX. *Missjonarzy*, dla *De Tournelle*, dla kaleki Józefy *Sroczyńskiej*, mającej zamiar udania się do *Ciechocinka*, dla poratowania zdrowia, dla *Wejchert*, dla *Fri:*, dla *Sulińskiej*, dla Z. *Wolskiej*, i dla powyższej *Czajkowskiej*, każdej po rs. 1.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 8 kop. 75, *pszenicy* rs. 13 k. 3½, *gryki* rs. 6 kop. 64½, *owsa* rs. 5 k. 54½, *masła* pud rs. 7 k. 80, *słoniny* pud rs. 5 kop. 80, *kartofli* czewert rs. 3 k. 94, *okowity* wiadro rs. 4 k. 50, *szumówki* wiadro rs. 2 kop. 70.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetw: 420, *pszenicy* czetw: 1,602, *jęczmienia* czetw: 349, *owsa* czet: 731, *grochu* czetw: 336, *gryki* czetw: 1,069, *kaszy* jęczmien: czetw: 529, *kartofli* czet: 435, *siana* pudów 20,612, *słomy* pudów 5,775.

Woalik znaleziony pod *Marymontem*, jest do odebrania. Wiadomość w Redakcji *Kurjera*.

Pan *Barycki* przygotował w swoim zakładzie przy ulicy *Miodowej* N° 484, mnóstwo garniturów letnich po rs. 3 kop: 75; zaś dla dorosłych osób, po rs. 7 kop: 50. Obok tak przystępnej ceny, nie ma tam roboty, jak to mówią, *sobotnim sztychem na Niedzielny targ*, ale wszystko jest sumiennie wykończone, o czem naocznie mieliśmy sposobność przekonać się.

Pragnąc dogodzić Panom Obywatelom ziemskim, przy teraźniejszym ich zjeździe do miasta, Pan *Nowakowski*, właściciel składu sukna i kortów, przy ulicy *Nowo-Senatorskiej*, zaopatrzył tenże skład, oprócz zwykłych sukiennych lub kortowych towarów, w różne jeszcze innego rodzaju wyroby, jak płócienne, wełniane, i t. p. Dla uniknienia zaś wszelkiej wątpliwości pod względem gatunku i dobroci tychże, zmienił poprzedniego dostawcę swego, a wybrał dom przedstawiający wszelką rękojmię i zaufanie. Obecnie przeto śmiało może polecić się z temi towarami, w przekonaniu, że nikt zawiedziony nie zostanie, do czego także i to jeszcze dodać należy, że zapas kołder wełnianych, w które również zaopatrzył swój skład, nagromadzony został z wyrobów krajowych, w niczem zupełnie nieustępującym zagranicznym.

Przez wszystkie *Warszawskie* Orkiestry grywany: *Djabeł* Mazur, skomponowany na fortepjan i ofiarowany W. Józefowi-Ignacemu *Kraszewskiemu*, przez Apolinarego *Kątskiego*, Solistę NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA *Wszech Rossji*, wyszedł w tych dniach w *Lipsku* z druku, nakładem składu nut muzycznych Rudolfa *Friedlein*, przy ulicy *Senatorskiej* Nr 460, i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych tutejszych, jakoteż i na prowincji, po kop: 60.

W dniu 11 b. m., liczny orszak odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku, szanowne zwłoki ś. p. Róży *Hirschband*, Panny, po krótkiej chorobie zmarłej. Osoby, które bliżej znały zmarłą, czują cały grom smutku Rodziców i Rodzeństwa, w którą obecnie są pogrążeni; lecz wola BOGA niedocieczona; miejcie to pocieszenie, iż cnotliwa i czysta Jej dusza, mieści się w poczet tych, których szczupła liczba otacza Majestat BOZKI.— *B.*

Franciszek *Kałuziński*, Rachmistrz Komissji R. P. i Skarbu, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 52, wczoraj rozstał się z tym światem. Stroskana Żona, zaprasza Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godzi: 6tej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na smętarz *Powązkowski*.

Ś. p. Bonawentura *Pawliński*, Magister Farmacji, Członek Archi-Konfraternji Literackiej, przeżywszy lat 50, po ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności. W smutku pogrążona Żona z czworgiem Dzieci, zaprasza Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok z Kościoła XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, na smętarz *Powązkowski* nastąpić mającą jutro o godzinie 7ej wieczorem.

W dniu 20 Marca r. b., umarł w *Uniejowie*, ś. p. Stanisław Kostka *Pieczyński*, Właściciel dóbr ziemskich.

Onegdaj zeszła z tego świata ś. p. Marja z Giebenhanów *Schube*, Obywatelka m. *Warszawy*, w wieku lat 81. Pozostały Syn i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok zmarłej, odbyć się mające dziś, o godz: 6ej z południa, z Kaplicy przy ulicy *Mylnej*, na smętarz wyznania *Augsburgsko-Ewangelickiego*.

Marja *Celińska*, Córka Konstantego i Julji z Russjanów *Celińskich*, w 6tym roku życia swego, wczoraj przeniosła się do wieczności. Exportacja zwłok jej, odbędzie się jutro o godz: 6tej po południu, z dolnego Kościoła Sgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski;* na którą, stroskani Rodzice, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

Do zbioru sztuk dramatycznych, wydanych nakładem xięgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy *Miodowej* pod Nr 486, których już wyszło 30 przeszło, przybyło znowu kilka sztuczek, które są do nabycia we wszystkich xięgarniach, a mianowicie: *Spotkanie*, Krotochwila w 1m akcie ze śpiewkami z *francuzkiego* PP. *Cabot, Jallois* i *Letarge* (grana w Teatrze Rozmaitości); cena k. 30. *Stary Jegomość*, Komedja w 1m akcie, tłómaczona z *francuzkiego* (grana w Teatrze Rozmaitości); cena k. 30.

Widać że w tym roku wszystkie nasze zabawy zależące od pogody, mają nam się powieść. Tak przynajmniej było dotąd, tak i dnia wczorajszego w którym odbyte zostały *wyścigi konne* na polu *Mokotowskim*. Liczne też tłumy otaczały plac wyścigowy, liczne karety, powozy i wolanty ciągnęły tamże, aby w urządzonych na to amfiteatrach, zająć odpowiednie miejsca. Wyścigi rozpoczęły się po godzinie 4tej. Do Iej gonitwy o Nagrodę Towarzystwa rs. 200, dla koni półkrwi zrodzonych w Królestwie, bieg bez przeszkód wiorst 2, zwycięztwo podwójne, stanął *Wawerlej*, ogier *gniady*, lat 6, własność JW. Hrabiny Augustowej *Potockiej*, jeżdżony przez Johna *Jacobsa;* inne bowiem dwa konie ze stada Rządowego *Waleczna* i *Pewny*, objęte programem, wycofane zostały. Tak więc *Wawerlej*, nie znalazłszy współzawodników, obiegł sam po dwakroć metę, raz w m. 4 s. 12²/₃; a drugi raz w minut 3 sek: 42: i zdobył nagrodę. — Dla współubiegania się o IIgą Nagrodę Towarzystwa, czyli o *puhar srebrny* wartości rs. 150, dla koni krwi czystej 3-letnich w kraju lub za granicą zrodzonych, z wyłączeniem *wałachów*, bieg bez przeszkód, wiorst 1¹/₂, zwycięztwo pojedyncze, stanęły dwa ogiery po raz pierwszy ukazujące się na *Warszawskim* hipodromie, to jest *Colibri, gniady*, własność JW. Hrabiny Augustowej *Potockiej*, i *kary Tiperary-Boy*, JW. Hrabiego Witolda *Wołłowicza*. Pierwszego z tych biegunów dosiadł żokej L. *Lienow*, drugiego *Newman*. Przy ruszeniu z miejsca, *Colibri* poprowadził gonitwę, lecz później wziął górę *Tiperary*, i szedł nieco przodem do słupa dystansowego. Za zbliżeniem się tamże, gdy zwycięztwo między pięknemi trzechlatkami zaczęło się ważyć, *Colibri* rzuca się na bok, a *Tiperary* staje pierwszy u mety w minut 2 sek: 33¹/₄, pozostawiając dobiegającego za nim *Colibri* na długość konia.— W gonitwie IIIej o Nagrodę Towarzystwa, rs. 150, dla koni pół-krwi w kraju zrodzonych, bez różnicy wieku, nie wyłączając *wałachów*, bieg bez przeszkód wiorst 2, zwycięztwo pojedyncze, wjechały w szranki: *Keapseak*, ogier *kary*, JW. Adama *Krasińskiego*, jeżdżony przez *Newmana; Malek Adel*, ogier *gniady*, W. Ludwika *Grabowskiego*, jeżdżony przez Friedricha *Jacobsa*, i *Waleczna* klacz *kara*, ze stada Rządowego, którą dosiadł *Lienow*. Czwarty ogier *gniady, Pewny*, wycofany został. *Malek Adel* z miejsca poprowadził gonitwę, lecz doścignięty, wyprzedzony został przez *Keapseaka*. Po wyminięciu trybuny, już *Keapseak* zaczął przodkować, lecz niebawem równa się z nim *Waleczna*, i odtąd zwycięztwo znów ważyć się zaczyna. Aż do słupa dystansowego, przy którym równały się bieguny, szły jeszcze zakłady, lecz przed trybuną, *Keapseak*, stanowczo bierze górę, i staje u celu w m. 2 s. 17¹/₂, pozostawiając za sobą dzielną klacz *karą* o długość szyi.— Po tej gonitwie, zmienił się nieco porządek programowy, i Panowie sami rozegrali między sobą zakład o nagrodę, po raz pierwszy przeznaczoną przez PP. Kupców miasta *Warszawy*. Piękna ta myśl Stanu Kupieckiego, na wzór miast zagranicznych, w których odbywają się wyścigi konne, a które z swej strony, wyznaczają jedną nagrodę, chętnie przyjętą została, przez tutejszych zwolenników koni. Jakoż umowa stanęła, i Hr: Władysław *Zamoyski*, na *Asmodei* należącej do Hr: *Wołłowicza*, zaś P. Jerzy *Fanshawe* na *Umai*, własności W. Ludwika *Grabowskiego*, wjechali w szranki. Ciekawy ten zakład, arcy-zręcznie rozegrany został, bo i konie dorodne, i jeźdźcy dzielni, a zwycięztwo tak długo było niepewne, że niepodobna było przesądzać komu z nich oddać pierwszeństwo. Dopiero przed metą Hrabia *Władysław* bierze górę nad współzawodnikiem i wyprzedzając go o ćwierć głowy konia, staje pierwej u celu wśród grzmotu oklasków w m. 2 s. 32.— O IV według programu nagrodę z propozycji Hr: Eustachego *Wołłowicza* i Adama *Krasińskiego*, pod nazwą stałego *handicapu*, dla koni wszelkiego wieku i krajów, bieg 3¹/₂ wiorsty, zwycięztwo pojedyncze, stanęły w szrankach: *Hilda* klacz *kasztanowata* lat 3, JW. Hrabiny Augustowej *Potockiej*, jeżdżona przez Friedricha *Jacobsa; Lady Charlotte*, klacz gniada JW. Adama *Krasińskiego*, *cztero*-latka jeżdżona przez L. *Lienowa*, i stary nasz znajomy z tytułem pełnoletności, a zawsze w każdych gonitwach zwycięzca, *kary* ogier *Navigator*. Śliczna to gonitwa, i jedna bezwątpienia z ciekawszych, a w czasie której po 2-kroć za jednym razem obiegano metę, zwróciła wszystkich uwagę. Piękna *Hilda*, miała swych zwolenników, *Lady Charlotta*, zgrabna i silna na pierwszy rzut oka, rokowała także nadzieję, a *Navigator*, znany z swych zwycięztw, budził wszelką pewność, zatem zakłady szły jedne po drugich, od ich wejścia w szranki. Gonitwę poprowadziła *Hilda*, i w pierwszym obiegu do koła mety, stała na czele, mając po za sobą *Navigatora*, a za nim *Charlottę*. Minąwszy zaś trybunę, *Navigator* w dalszym czyli powtórnym obiegu, od połowy mety zaczął brać górę, a tuż za nim szła *Charlotta*, pozostawiając za sobą *Hildę*. Odtąd szło już o zwycięztwo pomiędzy *Navigatorem* i *Charlottą*. Lecz stary *żeglarz*, obeznany dokładnie z wszelkiemi sztukami i środkami zwycięztwa, stanąwszy przy końcu biegu, na czele, już nie dopuścił swej współzawodniczki, a chociaż *Charlotta* dzielnie się trzymała przez cały ten kurs, nie mogła jednak zwalczyć niezwyciężonego dotąd *Navigatora*, który też niebawem w m. 4 s. 7¹/₃ stanął pierwszy u mety, pozostawiając za sobą *Charlottę* na długość konia, a *Hildę*, dalej. Tak więc i tym razem pełnoletni biegun, wyszedł z tryumfem, a otrzaskany jak widać z oklaskami, nie zwrócił nawet uwagi, gdy go niemi obsypano.— Ostatnią, była *Nagroda Towarzystwa* rs. 40, dla koni włościańskich, bieg wiorst 1¹/₂ wyłącznie dla klaczy, zwycięztwo po-

jedyncze. Zameldowano tylko cztery klacze a mianowicie: Ludwika *Biszofa* z *Wyględowa*, i z *Czerniakowa* trzy, to jest Wojciecha *Borkowskiego*, Jana *Nadolskiego* i Antoniego *Oklei*. Wjechało jednakże do 8 w szranki, a między niemi jakiś *Wojtuś* na karej szkapce, który widząc że towarzysze biorą nad nim górę, mało dbając o prawa żokiejskie, uciął sobie po staremu na *przełaj* szranki, i wyścigł całą gromadkę. Rozumie się że wybryk ten jego, przyjęty nie został; wygrali zaś, pierwszy Wojciech *Borkowski* którego konia dosiadał *Marcinek;* a drugi z kolei Jan *Nadolski*, który swoją klaczkę powierzył małemu *Kubie*. Tak się skończył dzień pierwszy wyścigów, a po skończeniu dopiero deszcz zawitał.

Żałować należy, że deszcz, jaki po skończeniu wyścigów, puścił się, popsuł przybyłym Damom zamierzony wczoraj spacer w oświetlonym Ogrodzie *Resursy Kupieckiej*. Zdaje się wszakże, że przy pierwszej pogodzie, wynagrodzone to zostanie. Za to też wyborna kompanja PP. *Lewandowskiego* i *Rajczaka*, uprzyjemniała chwile pobytu zebranym licznie Członkom i ich gościom. Kompanja ta przez połączenie się w jedną, wiele zyskała, a wykonywane przez nią dzieła muzyczne, każdego miłośnika i znawcę zadowolić potrafią. Wczoraj między innemi, słyszeliśmy odegrane z jak największą dokładnością nowe *pot-pourri Hama* p. n. *Lustige Figaro*, nową uwerturę *Suppego*, i wyborny po-raz pierwszy wykonany *Oberek* utworu P. *Studzieńskiego*. Warto, aby takowy wyszedł z druku i bardziej się upowszechnił, zwłaszcza że się ogólnie podobał.

Wczoraj w Teatrze Wielkim w czasie przedstawienia dwóch Aktów Opery *Łucja z Lamermooru*, Publiczność z prawdziwym zapałem przyjmowała cudny śpiew i artystyczną grę naszego *Dobrskiego*, nie szczędząc także zasłużonych oklasków i innym Artystom mającym udział w tej Operze; a po ukończeniu przywołani zostali: Panna *Ortolani* 3-kroć, Pan *Dobrski* 5-kroć, oraz PP. *Butti* i *Miller*. W Teatrze Rozmaitości, po Komedji *Godzina Małżeństwa*, przywołani Wszyscy; po Dramie Pani *Kasztelanowa*, Panny: *Ciemska* 2-kroć, *Dutkiewicz*, PP. *Chomanowski* i *Bodurkiewicz;* po Krotochwili *Młynarz* i *Kominiarz*, Wszyscy, i oddzielnie Panna *Ciemska* i P. *Chomiński* po 2-kroć.

Anglja.—Dziennik *Polynesian* z 24 Marca donosi, iż eskadra *anglo-francuzka* spodziewaną była na wyspach *Polynesji*, i że nowy attak na *Petropawłosk* zostanie wykonany, jak tylko stopnienie lodów pozwoli zbliżyć się w tameczne okolice. Eskadra ta ma być wzmocnioną, tak ze strony *angielskiej* jak i *francuzkiej*, a punktem jej zebrania się jest *Honolulu*, zkąd dopiero uda się dalej na północ. (Jour: de St. Pet:).

Austrja.— Cesarz przybył 12go b. m. o godzinie 8³/₄ rano do *Krakowa*.— Cesarzowa ma się udać w przyszłym tygodniu do *Possenhofen*, dla odwiedzenia swej matki.— Z *Rzymu* nadeszła tu do Kardynała *Viale-Prela* wiadomość telegraficzna, że 12go b. m. wieczorem, kiedy Kardynał *Antonelli* wyjeżdżał z *Watykanu* na przejażdżkę, zbrodniarz jakiś wykonał zamach na jego życie. Zamach ten nie powiódł się. Kardynał *Antonelli* został nietknięty. — Z powodu zawarcia konkordatu ze Stolicą Apostolską, Cesarz zamierza ofiarować Papieżowi w darze kosztowny Mszał, którego wykonanie, Akademji Sztuk Pięknych powierzono. (Schl: K. Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, dnia 12go Czerwca.*— W ostatnich bitwach pod *Sewastopolem* stoczonych, *Francuzi* stracili w poległych 3ch Pułkowników i Jenerała *Pecqueux de Lavaranda*, który niedawno co został awansowany. — Uwaga *Paryżan* zajęta była wczoraj w zupełności balem, danym w ratuszu dla Króla *Portugalskiego* i jego brata. Świetność salonów, przepych przybrania ich, fontanny bijące pośród kwiatów, czyniły tę zabawę nader wspaniałą. Mundury i kostiumy wszelkich narodów widzieć można było na balu, a oprócz ceremonjalnych ubiorów municypalności *Angielskiej*, powszechną uwagę zwracał nadzwyczaj kosztowny strój jednego z Xiążąt *Tunetańskich*.— Żniwa we *Francji* spodziewane są średnie.— W Niedzielę 10 b. m., 69,257 osób zwiedziło obie wystawy; tłum odwiedzających jest także znaczny, co dowodzi coraz wzrastającego zajęcia publiczności.— P. *Thouvenel* opuszcza *Paryż* jutro, udając się do *Konstantynopola*.— Cała rodzina *Bonaparte*, gromadzi się w *Paryżu*. — Lord-Mayor i Aldermenowie *Londyńscy*, wyjechali dziś z powrotem do *Anglji*. — Wczoraj przeszło 100,000 osób zwiedziło *Wersal*, gdzie po ukończeniu wszelkich napraw, puszczono wszystkie wodotryski. — Słychać, iż Cesarzowa znajduje się w stanie interesującym. (Ind: Belge).

Hiszpanja. — Nowy gabinet *Hiszpański* dopiero 8 b. m. stanął przed Kortezami. *Espartero*, uprzedzając interpellacje jakie zmiana gabinetu wywołać mogła, zabrał głos, i wymową swoją usunął niechęć, istniejącą przeciw członkom nowego Ministerstwa w łonie Kortezów.—Sprawujący obecnie interesa *Stanów Zjednoczonych Ameryki* w *Madrycie*, przesłał Prezydentowi tychże *Stanów* list, oskarżający znanego P. *Soulé*, iż składał umyślnie błędne raporta swemu rządowi i przeszkadzał porozumieniu się gabinetów *Hiszpanji* i *Anglji* w sprawie statku *Black-Warior* i wyspy *Kuby*. (Ind: Bel:).

Turcja. — D. 28go i 29go Maja w *Brussie* znowu miało miejsce trzęsienie ziemi. Przez zniszczenia zrządzone trzęsieniami, 80,000 ludzi pozostało bez schronienia. — *Abd-el-Kader* myśli przesiedlić się z *Brussy* do *Konstantynopola*. (Schl: Ztg).

Z *Eupatorji* donoszą 14go Maja, iż brak wody coraz bardziej się tam czuć dawał, i że stan zdrowia wojsk *tureckich* był dość dobry. Dowództwo wojsk było rozdzielone pomiędzy *Osmana* Baszę i *Mehmeda* Baszę. Jazda liczyła tam 7,500 ludzi, a koni pociągowych było do 12,000. — W *Dobrudszy* spodziewano się przybycia inżenjera francuzkiego *Lalande*, kiedyś Dyrektora robót publicznych w *Bukareście*. Miał on zająć się wybudowaniem wielkiej drogi z *Balczyku* do *Sylistrji*. — Sądząc z dotychczasowych przygotowań w *Warnie*, sprzymierzeni spodziewają się znacznych świeżych posiłków, które tam ulokować myślą. *Omer* Basza zapowiedział swe przybycie do *Warny*, dla wydania osobiście wszelkich potrzebnych rozporządzeń. — Na naradach wojennych odbywających się regularnie co dzień od 12go Maja, rozprawy są nader żywe. Podobno Jenerał *Pelissier* nalega na czynne działania. (Jour: de St. Pet:).

Rozmaitości. — Znany gatunek psów na górze Śgo Bernarda, utrzymywanych w Klasztorze dla ratunku osób w śniegach zbłąkanych, zaginął niedawno. Radca *Essig* z *Leonbergu* w *Würtembergskiem*, dochował się odrębnej rassy psów rosłych, i dwa większe tego gatunku podarował Szpitalowi Śgo Bernarda, gdzie ich do tejże samej służby zaprawiają. Psy *Leonbergskie* płacą się od 40 do 120 talarów za sztukę. — W departamencie *Gironde* we *Francji*, wziął niedawno ślub kościelny starzec w wieku lat 107, z kobietą mającą lat 86. Już przed 60 laty zawarli byli ślub cywilny, i odtąd żyli ze sobą szczęśliwie, ale w późnym wieku zaczęli słusznie powątpiewać o ważności małżeństwa bez błogosławieństwa Kościoła, i postanowili więc nad krańcem grobu wziąść ślub Kościelny. — Na bulwarach *des Italiens*, urządzono restauracyę na czas wystawy, gdzie można dostać jeść darmo, t. j. płaci się franka za każdą szklankę napoju, a potem może każdy jeść, co się komu podoba. Ale słychać, że gościom dają potrawy za nadto słone, a rachunek jeszcze więcej przesolony. — Jakiś filolog utrzymywał, że *mantyle*, (nazwa nowomodnych okryć damskich), bierze etymologią od wyrazów *mam w tyle*, i rzeczywiście, *mantyla* zawiesza się na plecach. — »A cóż kochany *Walenty*, przywiozłeś odpis?" zapytał Pan swego służącego zsiadającego przed domem z konia. »Ej, co mi to za odpis", odpowie tenże, »to i pisarek Pański byłby toż samo zrobił, a niebyłbym szkapy dwie mile prawie w galop zmachał." »A to jak?" »A toć ten Pan usiadłszy przy biurku, co napisał, to czytał Pański list, i znowu pisał...., i o to ten sam przepisany przywożę. (Autentyczne).

SZARADA.

Pierwsza wprost z dawna płynie, *druga* wstecznie płynie,
A *wszystka* zaś na świecie z swej zmienności słynie,
Z niej do *czwartych*, wspak *trzecich* nieraz człek przychodzi,
Albo gdy go zawiedzie, to i boso chodzi.

(Zeszła Szarada, *Kamienice*).

(A. n.) Gdy Święty Jan
Każden wsi Pan
W *Warszawie* długo przebywa,
Bo Jarmark na Wełnę w niej słynie,
Niechaj też Fabryki *Taszyńskiej* nie minie,
A wszystkiego mu dostarczy,
Co w potrzebie gospodarczej,
Mieć się spodziewa.
Albowiem są w niej zamki i zameczki,
Są Kłódki większe i mniejsze kłódeczki,
Rygle, zasówki i różne okucia,
Chociażby lat 100 będą bez zepsucia,
Są kassy kute i trwałe od ognia,
A przytem pewne od złego przychodnia,
Są grawirowane ozdoby na laski,
Patentowane do kalosz zatrzaski,
Szpilki, łańcuszki, i inne oprawy,
Są doskonałe i młynki do kawy,
Są w różnym kształcie prześliczne ostrogi,
—Wszystko zaś dobre—po cenie niedrogiej,
Słowem z wyrobów jest skład doskonały,
Gust w nim wytworny, materjał trwały,
I jak to mówią od Z. do A,
Wszystko ta fabryka ma.
Pod Nr 2643—na Marjeusztacie,
Raczcie więc przybyć, a prawdę przyznacie.

A. N. z *Kujaw*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bystrzanowski Jan Oby: z Węgleszyna nr 634; Cielecki Konst: Oby: z Paplina nr 476; Ciechowski Wiktor Ob: z Strzyżów nr 584; Dobieccy Winc: Oby: z Miechowa nr 625, i Alexy Ob: z Sannik nr 634; Dembowski Zyg: Oby: z Skarzyna nr 601; Grodziński Leon Oby: z Dębowej góry nr 466; Hirosz Ant: Student Uniwe: z Petersburga nr 2680; Jurgaszko Prezyd: z Kijowa nr 601; Nenarokomom Anna Wdowa po Pułko: z Petersburga nr 1565; Plater Idalja Hr. z Dąbrowic nr 473; Smoliński Dyonizy Oby: z Budzisk nr 625; Smoczyński Kar: Ob: z Lublina nr 476; Turski Alex: Ob: z Sulmierzyc nr 476; Turkułł Jan Oby: z Żytomierza nr 1347.

Wyjechali: Buturlin Piotr Sztabs-Rotm: do Petersburga; Czarnowski Mik: Oby: do Gub: Podolskiej; Mierzejewski Józ: Oby: do Chalny; Milauer Lud: Pułko: do Żytomierza; Sędzimir Alex: Oby: do Szlubowa; Treplin Albert Kup: do Petersburga. — Hr. Apraxin Pułko: do Biały; Bostrom Zofja Żona Jenerała do Moskwy; Borejsza Mich: Ob: do Gub: Grodzieńskiej; Clellan Kap:, Delufield Major Wojsk Amer:, Głazynow Alexiej Sekr: Gub:, von Ghert Edw: Doktór, i Mordecai Major Wojsk Amerykańs:, do Petersburga; Miroszewski Podpułk: do Cesarstwa; Walewski Konrad Hr. do Jelny.

Przyjechali koleją żelazną: Imerwahr Lud: Kup: z Wrocławia nr 625; Lasker Lipman Kup: z Wrocławia nr 556; Wołłowicz Eust: Hr. z Gniezna nr 584.

Wyjechali koleją żelazną: Della Julja Wdowa po Rad: Dw: do Ems; Treutler v. Treubenberg Kar: Oby: do Krakowa.— Biudel Julja Żona Rad: Dw:, i Rejnert Emilja Oby: do Karlsbad; Rutkowska Salomea Żona Radcy Tajnego, i Witanowska Anna Wdowa po Rz: Rad: Stanu do Niemiec.

DONIESIENIA.

Wieś Kościelna **DROZDOWO** DOLNE, i **NIEWODOWO**, są do sprzedania z wolnej ręki, w Gub: Augustowskiej, blizko miasta Łomży, nad rzeką Narwią; mające rozległości dziesiatyn 1382 (włók 90 m. n. p.), z których 430 dziesiatyn (włók 28) lasów, w dobrych gruntach, z dostateczną ilością łąk, i rybołostwem; przytem Gorzelnia, Browar, Zabudowania Dworskie i Włościańskie w dobrym stanie. Bliższą informację powziąść można u Właścicielki, w mieście Łomży zamieszkałej.

MAGAZYN **MATHIASA COHN**, przy ul: Miodowej, wprost Kościoła XX. Kapucynów, poleca się kompletnym assortymentem najświeższych i najmodniejszych Towarów letnich, tak Jedwabnych jako też i innych Wyrobów dla Dam i Mężczyzn. Tamże otrzymano świeże PŁÓTNO i Stołową BIELIZNĘ, oraz arcy-gustowne DYWANY z najcelniejszych fabryk zagranicznych. Znana akuratność i umiarkowanośc cen tegoż Magazynu, stanowią przytem rękojmię dla kupujących, że nabywają tamże jedynie towar wyborowy i ułożonym cenom odpowiedni.

FORTEPJAN palisandrowy, zupełnie nowy, jest do wynajęcia. Wiadomość pod Nr 510, przy ulicy Podwal, na 2m piętrze od frontu, rano do godziny 10, a po południu od 3 do 6ej.

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
i FARB MALARSKICH
LUDWIKA SPIESS,
przy ulicy Senatorskiej, na placu Ratuszowym, obok Kościoła PP. Kanoniczek,
Odebrał w tych dniach pierwszy transport **LIMONADY GAZOWEJ w PROSZKU**, którą, jak również wszelkiemi Materjałmi i Przetworami Chemicznemi, używanemi w gospodarstwie i gorzelnictwie, po cenach umiarkowanych, poleca się.

Ktoby sobie życzył, bez pośrednictwa osób trzecich, udzielić POŻYCZKĘ w summie rs. 3,000 na pierwszą połowę wartości Domu odpowiedniego, na jednej z ulic pryncypalnych stojącego; raczy się zgłosić lub też nadesłać swój adres, do Skierkowskiego Urzędnika w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 257 mieszkającego. Pożyczka ta jest potrzebna zaraz, lub najdalej około 1 Lipca r. b.

Są do sprzedania **20** sztuk **TRYKÓW** MERYNOSÓW, po cenach umiarkowanych, z dóbr Boża-Wola. Stoją w stajni przy ulicy Święto-Jerskiej pod Nr 1773, w domu Jabłkowskiego.

Mam zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, iż odebrałem w tych dniach z zagranicy, najświeższy transport **GRZEBIENI** Szyldkretowych i pół-Szyldkretowych do zapinania włosów rżniętych w różne desenie i do czesania, gęstych i rzadkich z kości słoniowej i bawolich; oraz przyjmuje się wszelka reparacja po cenie umiarkowanej; ulica Krak:-Przedm:, obok Poczty pod Nr 420. — A. *Małczanow.*

OGIER gniady lat 4ry mający, pod wierzch i do zaprzęgu zdatny, jest do sprzedania. Widzieć go można pod Nr 1565*a*, przy rogu ulicy Chmielnej i Brackiej, i bliższą wiadomość powziąść u Właściciela domu.

Z przyczyny wyjazdu, jest do odstąpienia na kwartał jeden, **LOKAL**, to jest od Śgo Jana do Śgo Michała r. b., składający się z 5ciu Pokoi, z Meblami, Kuchnią, oraz Stajnią i Wozownią, przy ulicy Długiej pod Nro 586 *a*, na 1m piętrze od frontu. Wiadomość u Stróża.

Jest do sprzedania czystej rassy Szwajcarskiej **BUHAJEK** 11½ miesięcy mający. Wiadomość na Solcu, w Magazynie Solnym u Stangreta Antoniego.

Z rozporządzenia Wyższej Władzy, sprzedanemi zostaną przez publiczną licytację w dniu 14 (26) b. m. o godzinie 10tej z rana, w Biurze W. Komendanta Alexandryjskiej Cytadelli, RZECZY, jako to: Kufer, Płaszcz, Kołdra, Szlafrok, Zegarek, Bielizna, i t. p. przedmioty. Uprasza się przeto chęć kupna mających, ażeby w oznaczonym dniu, godzinie i miejscu, stawili się.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania następujące **RZECZY**, za nader przystępną cenę: Fortepjan o 6ciu oktawach, w najlepszym stanie, z mocnym głosem; Kapelusz Męzki; parę Kapeluszy mało używanych Damskich, i kilka Szlafroków Wełnianych i Perkalikowych Damskich. Wiadomość pod Nr 38, w Rynku Starego-Miasta, na 2m piętrze, do drzwi na lewo.

Są do sprzedania różne **MEBLE**, palisandrowe i mahoniowe Garnitury, Fortepjan, Biurka, Szeslągi, Fotele, mahoniowe; nadto Szafy, Kredens, Stoły, Łóżka, Magiel i inne różne Sprzęty. Wiadomość pod Nr 2191, na Muranowie, w domu Wojdego, na 2m piętrze od frontu.

Na pierwszą hypotekę Dóbr w Powiecie Gostyńskim Guberoji Warszawskiej położonych, potrzebna jest **POŻYCZKA** na lat kilka, około **5,000** rs. Chcący ulokować takową, zechce się zgłosić do Głównego Składu Farb i Lakierów N° 484, ulica Miodowa, wprost Rządu Gubernjalnego.

SUMMA rs. 5850 czyli (zł: 39,000), jest do wypożyczenia na 1szy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, razem lub częściowo, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość w Fabryce Powozów pod Nrem 791, przy ulicy Elektoralnej.

Z powodu zwinięcia gospodarstwa, sprzedane zostaną we wsi Kampinosie Pow: Łowickim, z wolnej ręki, INWENTARZE, j. t. Konie i Woły robocze, Krowy dojne, Jałowizna, i niektóre porządki gospodarskie. Życzący sob'e nabyć takowe, zechce się zgłosić na miejsce, w czasie od 20 Czerwca do 1 Lipca r. b.

Niżej podpisany **Kamieniarz** przybyły z Krakowa, zaopatrzony w znaczny zapas dobrych MARMURÓW, ma zaszczyt polecić się Szano: Publiczności wykonywaniem wszelkich obstalunków na Marmurowe roboty, tak nowych jak i do reparacji oddanych, z prawdziwego Czarnego Krakowskiego **MARMURU**; również wszelkie posadzki jak najdokładniej i najakuratniej uskuteczniać podejmuję się, stosownie do życzeń Szano: Publiczności, za cenę bardzo przystępną dla każdego. Mieszka pod Nr 2950 przy ulicy Solec, w domu P. Józefa Janasch; zastać go można z rana do god: 8ej, po południu od 2ej do 7ej w wieczór. — F. *Hochsztym*, z Krakowa.

Jest do wypożyczenia każdego czasu na Dobra, hypotekę w Warszawie mające, **SUMMA** rs. 30,000, całkowicie lub w połowie. Wiadomość pod Nr 2376*a*, przy rogu ulic Nalewki i Nowolipki, naprzeciw Straży Ogniowej, na 1m piętrze; z rana do godziny 9ej, a po południu od 3ej do 5ej, bez pośrednictwa osób trzecich.

Ukwalifikowani Czeladzie MALARSCY i LAKIERNICY, mogą znaleźć stosowne zatrudnienie w Fabryce Lakierów, przy ulicy Bonifraterskiej N° 2163, wprost Kościoła; zgłaszać się mogą codziennie do godziny 10tej z rana.

Z powodu wyjazdu, każdego czasu jest do wynajęcia na trzy miesiące, 4ry **POKOJE** z MEBLAMI, przy ulicy Niecałej Nro 614*f*, szczególniej dla osób, używających w czasie obecnej pory, wody mineralne; z powodu bliskości Ogrodu Saskiego byłoby nader użyteczne. Wiadomość u Stróża Jakóba w tymże domu.

GŁÓWNY SKŁAD **PŁÓCIEN** ZAGRANICZNYCH,
przy ulicy Rymarskiej pod Nr 471 vis à vis Banku;
ma zaszczyt donieść szanownej Publiczności, iż otrzymał znaczny transport świeżych TOWARÓW PŁÓCIENNYCH, z najlepszych fabryk w Holandji, Anglji i Szlązku, to jest z samych źródeł, przez co jest w możności odstąpienia swoich towarów znacznie **niżej** od cen tu praktykowanych. Zaręcza się za czystość lnu i trwałość towarów. Ceny są stałe.

ZAWIADOMIENIE

z Kantoru Przemysłowo-Kommissowego K. Orłowskiego i spółki w Warszawie przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim.

Zmniejszenie obecne w ogólności w Handlu, Przemyśle i Rolnictwie, pobudza Kantor Przemysłowo-Kommissowy K. Orłowskiego i komp: do przypomnienia powszechności krajowej i obcej, że tenże Kantor jak dawniej tak i teraz w Hotelu Polskim w mieście Warszawie istniejący, zajmuje się z całą gorliwością i energją we wszystkich tych trzech oddziałach, bez zaprzeczenia stanowiących podstawę bytu, pomyślności, a z niemi i bogactwa narodowego. Jeżeli kiedy to właśnie teraz użyteczność podobnego rodzaju zakładów przemysłowych jakim jest Kantor, może być i będzie zapewne pojętą w rozciągłości właściwej. Kantor bowiem taki jest domem, w którym się koncentrują wszelkie interesa. Tu znajdziesz chcącego sprzedać dobra ziemskie, i nieruchomości miejskie, pragnącego wypuścić swą majętność w dzierżawę, i wydzierżawić takowe. Masz tu do kupna zakłady sanitarne i fabryczne, pragnących pomieszczać swe kapitały, i chcących je wypożyczać. Ułatwia się tu sprzedaż i kupno produktów rolniczych, fabrycznych, lub rękodzielniczych, expedycja wszelkiego rodzaju i kommissa wszelkiej treści. Nie brak w Kantorze na ludziach do każdego fachu, czy do gospodarstwa wiejskiego, czy do zajęć fabrycznych, handlowych, naukowych, czy też wreszcie do innych potrzeb. Takie jest żądanie Kantoru, to są cele, do których on od czasu swego istnienia dąży, i które z zaufania publicznego na drodze postępu daleko już posunął. Przeświadczyło o tem powszechność sprawozdanie z działań Kantoru złożone w roku zeszłym, a przeświadczyło jak rozległe są stosunki przemysłowo-handlowe Kantoru z rozmaitemi okolicami wewnątrz i zewnątrz kraju, jak wielka liczba powierzonych interesów z pomyślnym dla stron skutkiem załatwioną została. W tym czasie Kantor nie może sarkać na brak dawanych mu zleceń, owszem wdzięczen jest Publiczności za dowody jej zaufania i uprzedza ją, że aby każdy interes Kantorowi powierzany, mógł z wszelką możliwością, szybkością i z należytem rezultatem i pożytkiem być załatwiony, zamierzył od miesiąca bieżącego powiększyć skład. Sprawozdania Kantoru postanowił przedstawiać Publiczności co lat dwa, aby tym sposobem dać jej obraz porównawczy czynności przez siebie dopełnionych i dla tego takowe złoży w końcu b. r.—K. *Orłowski* et comp.

NASIONA BIAŁYCH
CUKROWYCH BURAKÓW
z roku 1854.

Jeszcze kilkanaście korcy świeżego NASIENIA, w mniejszych ilościach, jako i całych oryginalnych workach, na wagę lub miarę, jest do sprzedania po cenie stałej, w Głównym Składzie Farb i Lakierów **J. A. Krausse,** przy ulicy Miodowej, wprost Rządu Gubernjalnego.

Pięć WARSZTATÓW Stolarskich, zupełnie nowych, o 3ch szufladach każdy, wszystko śrubowane, z Cajchrami i Piłkami, Szafa duża z szufladami z naczyniem stolarskim, Szrauboki, Szraubknechty, Rajzbret składany z rajszyną, Rysunki rozmaite stolarskie, Łóżko składane drewniane podróżne z walizą, oraz trzy Kassy żelazne ogniotrwałe nowe, do sprzedania przy ulicy Obożnej Nro 2766*a*, u B. Schroedera.

Osoba życząca wyjechać do MOSKWY swoim powozem, życzy sobie zabrać drugą Osobę na wspólny koszt. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej, w domu Dominika.

W dobrach Ratyń do Gminy Ciążeń należących, w Pow: Konińskim, w blizkości m. Słupcy, sprzedawany będzie przez licytację, INWENTARZ, począwszy od d. 20 Czerwca r. b. i dni następnych, j. t. Owce wysoko poprawne, Skopy, Jagnięta, Krowy, Woły, Konie robocze, Apparat miedziany Pistoryusza z wszelkiemi do tego potrzebnemi statkami, Młocarnia z fabryki Evansa, i inne Sprzęty gospodarskie; o czem mających chęć kupna, zawiadamia się niniejszem.

W dobrach Dembe Wielkie, na trakcie Brzesko-Lit: położonych, 26 wiorst od Warszawy leżących, jest do wydzierżawienia PROPINACJA z 9 Karczem złożona, a to na lat 3. Oberża we wsi Dembe Wielkie, przy szose będąca, bardzo porządna, ma dobry zajazd i 4 Pokoje dla podróżnych.— Tamże potrzebny jest PACHCIARZ z własnemi krowami, których dla nader obszernych pastwisk, można 200 sztuk wygodnie utrzymać. Wiadomość bliższa u Właściciela tychże dóbr A. Łaszewskiego, w Hotelu Lipskim czasowo zamieszkałego.

W następny Wtorek, 7 (19) Czerwca b. r., w domu pod Nr 599 przy ulicy Długiej, odbędzie się **LICYTACJA** na sprzedaż MEBLI, GARDEROBY, BIELIZNY, i innych rzeczy, z wolnej ręki.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania razem lub częściowo za połowę tego co kosztuje, **LIBERJA MIGDAŁOWA,** składająca się z surduta migdałowego; z dwóch surdutów fasonu angielskiego z pelerynami o kilku kołnierzach, podszytemi karmazynową podszewką, z takimże burtem; i Płaszcz takiż, i inne rzeczy jeszcze. Wiadomość przy ulicy Orlej, Nro 798, u Stróża Antoniego.

Dobra **WĘDROGÓW** w Okręgu Rawskim, mające rozległości około 252 dziesiatyn (włók 16 m. 24 pręt: □ 61) miary n. pol. sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze działów dnia 16 (28) Czerwca r. b. o godzinie 5ej z południa, w Trybunale Cywilnym w Warszawie. Licytacja zacznie się od summy rs. 6810. Taxę, Mappę i Warunki przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału Igo, i u Andrzeja Brzezińskiego Patrona w Warszawie pod Nr 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej.

Rejent Kancellarji Ziemiańskiej Gub: Lubelskiej w Lublinie, ogłasza, iż na żądanie SSrów Felixa Hr. Tarnowskiego, odbywać się będzie, w Kancel: mojej, w Lublinie, w Ratuszu sądowym znajdującej się, w d. 9/21 Czerwca r. b. od godz: 10 rano, licytacja na 6cio-letnie wydzierżawienie FOLWARKU Koziowody z przyległościami, w Okrę: Zamojskim, leżącego. O warunkach dzierżawy, na gruncie dóbr w każdym czasie, i w Kancellarji mojej, w dniu licytacji dowiedzieć się można.— Ig: *Rzeszotarski.*



KOŃ lat 5 mający, maści skaro-gniadej, na piersiach małą ranę z rozerznięcia skóry, na przedlewej nodze powyżej kolana od pęta nieco białą szerść, a na czole małą białą gwiazdkę mający, dnia 16 b. m. skradziony został z stajni domu Nro 1614 przy ulicy Żórawiej. Kto wyśledzi i da wiadomość, gdzie się teraz znajduje, do Adjutanta pochodnego Atamana Kozaków, Pazdiejewa, pod powyższy numer, otrzyma nagrodę.

Dnia 16 b. m., w Ogrodzie Saskim, w czasie Lotyrji Fantowej, zgubioną została **BRANSOLETA** złota, Turkusami i Perłami wysadzana. Ponieważ takowa drogą pamiątkę stanowi, uprasza się Znalazcę o łaskawe zwrócenie jej, pod Nr 949 przy ulicy Przechodniej, do Kantoru, za nagrodą jeżeli jej żądać będzie.

200 KÓP Tarcic Sosnowych półtoracalowych, suchych, znajdujących się w Składzie na Solcu pod Nr 2929*a* i 2937, są do sprzedania. Wiadomość u Rządzcy Hotelu Rzymskiego.



KLASSYFIKATOR owiec Ludwik Stein, ma honor donieść, iż podobnież jak w latach zeszłych, tak i w tym roku, posiada sprowadzone przez niego z zagranicy **TRYKI,** częścią zamówione, częścią do sprzedania, które co do wielkości i wełnistości, żadnym dotychczas przez niego sprowadzonym nie ustępują. Znajdują się jak dawniej przy ulicy Miodowej, Nro 489, w domu W. Lipkau.



Z powodu wyjazdu, są dwa bardzo eleganckie **KONIE,** bez żadnej wady, i kilka POWOZÓW Wiedeńskich fasonu najświeższego, do sprzedania. Wiadomość w domu Skwarcowa, u Szwajcara.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła stopni 19. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3 cali 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Szał wspomnień. Nieszczęśliwy Przyjaciel.* (Widowisko zacznie się o godzinie w pół do dziewiątej).

TEATR WIELKI. Jutro, *Carlo il Temerario.* (Widowisko zacznie się o godzinie 7ej).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 6 (18) Czerwca 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*